

POSTANOWIENIE

Dnia 11 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z wniosku B. T.

przy uczestnictwie J. B.-J., M. L., A. B.-J., C. L., J. T., K. T., J. R., K. B.-J., G. R. oraz K. P.-K., A. P.-K., M. P.-K. jako następców prawnych Z. P.-K.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 sierpnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od postanowienia

Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 lutego 2009 r., sygn. akt V Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że spadek po I. T. z domu N. zmarłej 18 lutego 2000 r. w Stanach Zjednoczonych Ameryki, ostatnio tam zamieszkałej, na podstawie ustawy nabyły dzieci rodzeństwa: J. B.-J., M. B.-J., K. B.-J., C. L., M. L. po 2/20 części każdy z nich oraz J. R. i G. R. po 5/20 części każdy z nich.

Podstawę postanowienia stanowiły następujące ustalenia:

I. T. z domu N., córka K. i Z., zmarła w dniu 18 lutego 2000 roku w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie ostatnio stale mieszkała. W chwili śmierci była wdową po H. T. Nie miała dzieci. Jej rodzice zmarli przed nią. Posiadała dwie siostry M. B.-J. oraz E. N., które zmarły przed nią. Po M. B.-J. pozostało pięcioro dzieci: J. B.-J., M. B.-J., K. B.-J., C. L. oraz M. L. Natomiast po E. N. pozostało dwóch synów: J. R. i G. R. Żaden ze spadkobierców nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia, ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. I. T. sporządziła w dniu 3 czerwca 1991 roku w L. (USA) testament, w którym znajduje się oświadczenie dotyczące wyznaczenia wykonawcy testamentu, a ponadto polecenie dotyczące zarządzania masą spadkową zgodnie z zasadami i warunkami określonymi przez spadkodawczynię w „umowie powierniczej inter vivos” z dnia 18 kwietnia 1991 r. Testament ten, nie zawierający oświadczenia w zakresie wskazania osoby spadkobiercy, został sporządzony pismem maszynowym i podpisany przez spadkodawczynię oraz trzech świadków. Spadkodawczyni posiadała w chwili śmierci obywatelstwo polskie.

Sąd Rejonowy uznał, że jest właściwy do rozpatrzenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po I. T. na podstawie art. 1108 k.p.c. z tym, że jego jurysdykcja nie obejmuje nieruchomości należących do spadkodawczyni, położonych poza granicami Polski. W rozważaniach dotyczących podstawy prawnej rozstrzygnięcia wskazał, że zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 12 listopada 1965 roku prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. 1965 r. Nr 46 poz. 290 ze zm. – ppm) w sprawach spadkowych właściwe jest prawo ojczyście spadkodawcy z chwili jego śmierci. Prawo ojczyście spadkodawcy z chwili sporządzenia testamentu rozstrzyga o jego ważności stosownie do art. 35 ppm. Zastosowanie tego przepisu jako podstawy określenia prawa właściwego do oceny formy testamentu wyłączyło jednak przystąpienie przez Polskę w 1969 r. (Dz. U. Nr 34, poz. 284 i 285) do sporządzonej w Hadze dnia 5 października 1961 r. Konwencji dotyczącej kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych (- dalej jako „Konwencja”). Kierując się treścią art. 1 Konwencji oraz przepisami art. 926 § 1 i 941 k.c. Sąd Rejonowy uznał za ważny testament sporządzony przez Izabelę Zofię-T., którego forma nie była wprawdzie zgodna z przepisami Kodeksu cywilnego, lecz odpowiadała wymogom prawa miejsca sporządzenia testamentu. Z powołaniem się na stanowisko judykatury wskazał na niedopuszczalność uzupełnienia testamentu w drodze wykładni i dodania do niego nowych rozporządzeń, nie dokonanych przez spadkodawcę. Stwierdził, że w sytuacji, gdy spadkodawca w ogóle

nie zawrze w testamencie rozporządzeń dotyczących osoby spadkobiercy, pozytywnych czy negatywnych, oznacza to, że uznaje ustawowy porządek dziedziczenia za najbardziej mu odpowiadający, a co za tym idzie swoją wolą potwierdza niejako powołanie do spadku wynikające z ustawy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy ocenił, że I. T., „nie pozostawiła skutecznego testamentu”, co oznacza, że do spadku po niej - na podstawie art. 932 k.c. i nast. - powołane są dzieci rodzeństwa spadkodawczyni. Testament z dnia 3 czerwca 1991 r. nie zawiera bowiem oświadczenia o wskazaniu osoby spadkobiercy, a jedynie oświadczenia dotyczące wyznaczenia wykonawcy testamentu i polecenie dotyczące zarządzania masą spadkową, zgodnie z zasadami i warunkami określonymi przez spadkodawczynię w „umowie powierniczej inter vivos” z dnia 18 kwietnia 1991 roku. Zdaniem Sądu Rejonowego uznanie, że osoby wymienione w tej umowie są powołane do spadku na podstawie testamentu, byłoby niedopuszczalnym uzupełnieniem treści testamentu.

Postanowienie Sądu Rejonowego zaskarżyła wnioskodawczyni B. T., zarzucając w apelacji naruszenie art. 959 k.c. w zw. z art. 948 k.c.

Zaskarżonym obecnie postanowieniem Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację, dzieląc w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i wyprowadzone z nich wnioski prawne. Sąd Okręgowy zaakceptował dokonaną przez Sąd Rejonowy wykładnię testamentu z dnia 3 czerwca 1991 r., jako zgodną ze wskazówkami płynącymi z art. 948 § 1 i 2 k.c. Podtrzymał stanowisko Sądu Rejonowego, że testament ten nie tylko nie wskazuje spadkobierców z imienia i nazwiska ale także nie zawiera wyraźnych i jednoznacznych kryteriów, według których można ustalić wolę spadkodawczyni w kwestii powołania spadkobierców. Podkreślił, że nawet przy zastosowaniu reguł życzliwej interpretacji nie można zindywidualizować spadkobierców I. T. w sposób wskazany w apelacji. Podzielnie racji apelującej i uznanie, że testament z dnia 3 czerwca 1991 r. zawiera powołanie do spadku osób wskazanych w „umowie powierniczej” byłoby w okolicznościach sprawy niedopuszczalnym - w ocenie Sądu Okręgowego - uzupełnieniem jego treści.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie art. 926 § 2 k.c. w zw. z art. 934 k.c., w zw. z art. 948 k.c. w obu postaciach określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. i uznanie za nieskuteczny testament sporządzony przez I. T. w wyniku błędnego przyjęcia, że testament ten nie zawiera oświadczenia w zakresie wskazania osoby spadkobiercy, a „INTER VIVOS TRUST AGREEMENT” nie jest testamentem.

Wnosiła o uchylenie postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania lub jego zmianę i orzeczenie zgodnie z wnioskiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pojęcie testamentu jako czynności prawnej na wypadek śmierci jest różne w różnych systemach prawa. W pierwszym, rozróżniającym testament i kodycył, testament jest rozrządzeniem ostatniej woli ustanawiającym spadkobiercę, jeśli zaś zawiera tylko inne rozrządzenia jest kodycyłem. Drugi system takiej dystynkcji nie zawiera, a ustanowienie spadkobiercy nie stanowi w nim istotnego elementu przedmiotowego testamentu. Wspólne dla obu typów rozporządzeń ostatniej woli są ich pozostałe przesłanki tj. forma, zdolność do czynności prawnych, jednostronność, odwołalność, osobistość aktu.

Według kodeksu cywilnego spadkodawca może w testamencie: ustanowić spadkobiercę, zapis, polecenie, wykonawcę testamentu, wydziedziczyć, wyłączyć od dziedziczenia. Charakter postanowień testamentowych mogą mieć także inne, w tym prawno - rodzinne postanowienia zamieszczone w testamencie (art. 1039 § 1 i 2, rozrządzenie co do działu spadku, art. 33 pkt 2, art. 34 k.r.o., art. 102 k.r.o.). Rozrządzenie majątkiem przez spadkodawcę nie stanowi cechy konstytutywnej testamentu w kodeksie cywilnym (odmiennie SN w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 marca 1971 r., III CZP 91/70, OSNCP 1971, nr 10, poz. 168 oraz znaczna część doktryny). Testament może zawierać tylko ustanowienie wykonawcy np. dla spadkobiercy ustawowego lub testamentowego ustanowionego poprzednim testamentem.

Ustanowienie wykonawcy testamentu jest możliwe tylko w testamencie (art. 986 § 1 k.c.). Zakres obowiązków i uprawnień wykonawcy określa spadkodawca, a w razie gdy tego nie uczyni określa go ustawa (art. 988 § 1, § 2 k.c.). Wykonawca jest szczególnego rodzaju zastępcą pośrednim. Spadkodawca może określić w testamencie zasady zarządu spadkiem przez spadkobierców i sposób korzystania przez nich ze spadku art. 221, 1035 k.c.), nie ustanawiając zarządcy spadku, lub go ustawiając. Zarząd spadku sprawowany przez wykonawcę testamentu ma charakter tymczasowy, co wynika z art. 988 k.c. Czynności wykonawcy testamentu kończy wydanie spadkobiercom majątku zgodnie z wolą spadkodawcy i ustawą.

W świetle powyższego, sformułowany przez Sądy orzekające wniosek że spadkodawczyni „nie pozostawiła skutecznego testamentu” nie zasługuje na aprobatę z powodu jego przedwczesności.

Zawarte w uzasadnieniu podstawy skargi, oparte na analizie tekstu i własnej wykładni „umowy powierniczej” z dnia 18 kwietnia 1991 r., pozostające w opozycji do stanowiska zaskarżonego postanowienia stwierdzenie, że umowa ta stanowiła testament, lub też element testamentu I. T., pozbawione jest koniecznego dla jego oceny punktu odniesienia w postaci ustaleń Sądu co do treści tej umowy, które mogłyby stanowić podstawą analizy prawnej jej postanowień pod kątem wcześniej przytoczonych zasad przesądzających o jej kwalifikacji jako testamentu, także w relacji z testamentem z dnia 3 czerwca 1991 r.

Przesłanki wskazane w normie prawa materialnego mają jedynie charakter hipotetyczny i dopiero porównanie ich ze stanem faktycznym przyjętym przez sąd orzekający może być uznane za stosowanie prawa. Brak ustalonego stanu faktycznego powoduje, że prawo materialne nie może być w ogóle zastosowane. Naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, w rozumieniu art. 393¹ pkt 1 k.p.c., następuje również wówczas, gdy wyrok sądu apelacyjnego nie zawiera ustaleń odnoszących się do przesłanek stosowanej normy prawa materialnego. Względy te usprawiedliwiają podstawę wniesionej skargi, w zakresie podnoszonego w niej uchybienia przepisom prawa materialnego przez ich błędne zastosowanie, co skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 389¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

W związku z powstającymi na tle motywów zaskarżonego postanowienia wątpliwościami co do prawidłowości przyjętej wykładni art. 948 k.c., które podnosi skarżąca wskazać trzeba, że określone w art. 959 i nast. oraz w art. 948 k.c. zasady interpretacji testamentu mają autonomiczny charakter. Pierwszoplanowe znaczenie przy jej dokonywaniu, zgodnie z zasadą życzliwej interpretacji (fawor testamenti) ma ustalenie i uszanowanie rzeczywistej woli spadkodawcy. Dlatego reguły wykładni oświadczeń woli (art. 65 § 1 k.c.), której tłumaczenie opiera się na teorii zaufania, mają zastosowanie do wykładni testamentów, o tyle tylko o ile nie pozostają w sprzeczności z ogólnymi i szczegółowymi zasadami interpretacji testamentów. Ustalenie treści testamentu powinno następować w pierwszej kolejności według szczegółowych zasad określonych w art. 959 k.c., a dopiero w dalszej kolejności według reguł ogólnych ustanowionych w art. 948 k.c. Doniosłość tych drugich wiąże się z sytuacją, gdy tekst testamentu nie jest jasny. Jego tłumaczenie powinno uwzględnić elementy subiektywne indywidualizujące spadkodawcę takie jak jego cechy osobiste, cechy i zwyczaje

środowiska w którym funkcjonował i panujący w nim język. Zakaz uzupełniania treści testamentu nie wyłącza możliwości ustalenia spadkobiercy w drodze reguł wykładni testamentu, o których jest mowa w art. 948 § 2 k.c., określanej w doktrynie, z uwagi na cel jaki ma realizować w postaci nadanie rozrządzeniu testatora rozsądnej treści, mianem wykładni uzupełniającej, co należy odróżnić od samego uzupełnienia tej czynności.